

Nudny dzień Patrika

Starsi bracia Patrika zawsze byli zbyt zajęci, żeby poświęcić mu czas.



Rebekah Jakeman
(Historia oparta na faktach)

Ta historia wydarzyła się w USA.

Patrik leżał na łóżku i wpatrywał się w sufit. Nudziło mu się. Czytał już książki o zwierzętach, skakał na trampolinie i jeździł na rowerze po okolicy. Co mógłby teraz porobić?

Wstał i poszedł do pokoju swojego starszego brata, Daniela. „Pobawisz się ze mną?”, zapytał.

„Przepraszam, nie mogę. Muszę się pouczyć”, odpowiedział Daniel. Nawet nie podniósł wzroku znad książki, którą czytał.

Patrik poczuł żal. Daniel *ciągle* się uczył. Nie mógł zrobić sobie przerwy?

No cóż. Daniel był zajęty, ale Patrik mógł jeszcze zapytać swojego drugiego brata, Simiona. „Nudzi mi się. Pobawisz się ze mną?”, zapytał Patrik.

„Nie dziś. Wychodzę z przyjaciółmi”. Simion założył kurtkę i wyszedł z domu.

Patrik był wściekły! Serce biło mu coraz szybciej. Jego starsi bracia *zawsze* byli zbyt zajęci, aby poświęcić mu czas. Pobiegł do swojego pokoju i trzasnął drzwiami.

To niesprawiedliwe!, pomyślał.

Tupnął nogą i rzucił się na łóżko. Poczuł ucisk w piersi. Tak bardzo mu się nudziło! Czuł się jednak zbyt zły, aby pomyśleć o czymś do zrobienia.

Potem przypomniał sobie coś, czego nauczył się w szkole. Jego nauczycielka uczyła klasę, że wzięcie głębokich oddechów może pomóc uspokoić się.

„Trudno jest cokolwiek naprawić, gdy czujecie złość”, powiedziała. Może gdyby był spokojniejszy, mógłby wymyślić sposób na rozwiązanie swojego problemu z nudą.

Patrik wziął więc duży, głęboki oddech. Potem kolejny. Po kilku kolejnych napięcie w piersi zniknęło. Jednak nadal nie wiedział, co robić.

Usiadł i spojrzał na obraz Jezusa Chrystusa na ścianie. Co On chciałby, aby Patrik zrobił?

Patrik uklęknął. „Ojcze Niebieski, proszę, pomóż Danielowi w nauce”, powiedział. „Pomóż Simionowi dobrze bawić się z przyjaciółmi. I proszę, pomóż mi się nie nudzić”.

Kiedy skończył modlitwę, wpadł na pomysł. Popędził do pokoju Daniela.

„Daniel, kiedy skończysz, to możemy się pobawić?”

Daniel podniósł wzrok znad książki i spojrzał na zegar na ścianie. „Mogę zrobić sobie przerwę za około 30 minut. Możemy wtedy wyjść z domu. Chcesz?”, zapytał.

„Tak!”, Patrik uśmiechnął się i pobiegł z powrotem do swojego pokoju. Znalazł książeczkę o tygrysach, którą lubił oglądać. Po czytaniu jej przez krótki czas bawił się klockami. Czas szybko minął i Patrik wraz z Danielem poszli do lasu w pobliżu ich domu.

„Chcesz pobawić się w wojowników w kosmosie czy odkrywców w dżungli?”, zapytał Daniel.

„Obojętne. Cieszę się, że możemy spędzić razem czas. To o wiele lepsze niż nuda”, powiedział Patrik.

Daniel uśmiechnął się. „Cóż, zabawa z tobą jest o wiele przyjemniejsza niż nauka do sprawdzianu”.

Patrik czuł się szczęśliwy, gdy czołgał się z Danielem po trawie. Uspokojenie się sprawiło, że myślał jaśniej, dzięki czemu mógł rozwiązać swój problem. Ojciec Niebieski pomógł mu być bardziej podobnym do Jezusa Chrystusa. I zapowiadał się naprawdę dobry dzień. ●

